

№. 23

Cena numeru
150.000 mkp.Cena prenumeraty
w Łodzi:Miesięcznie 2.400.000.
Odnoszenie do domów 100.000.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 3000.000.

poza Łódź i numer 120.000.

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5—6 pp.

Artykułów i listów anonimowych nie помещаają się.

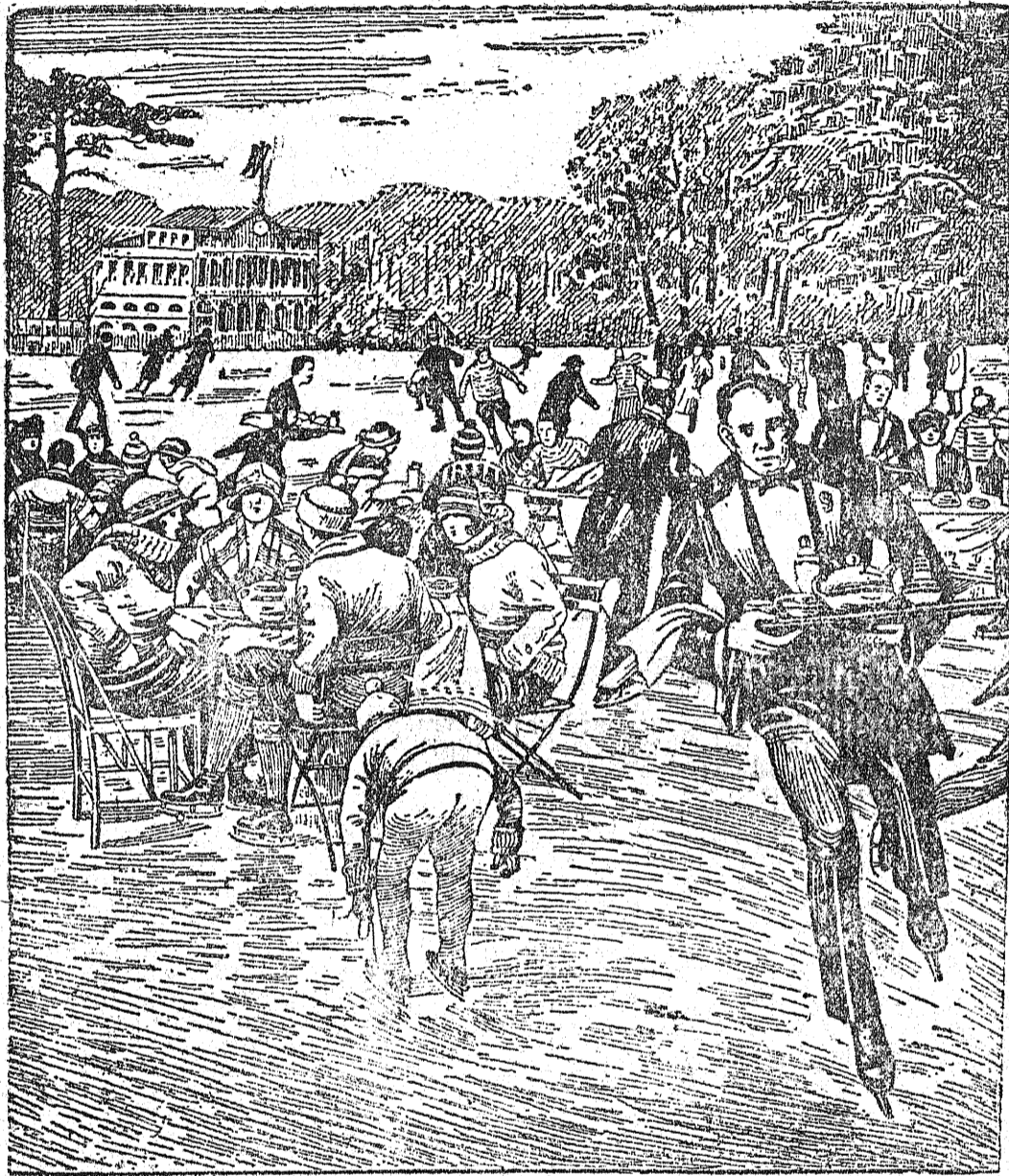
Łódź.

ROZWIŃ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Środa, dnia 23 stycznia 1924 r.

Restauracja na łodzie.



W Holandji urządzono niedawno festyn na łodzie, w czasie którego dla uczestników zabawy funkcjonowała specjalna restaura-

cja, równie na łodzie. Oczywiście, że wszyscy goście, a także kelnerzy, usługujący w restauracji — posługiwali się łyżkami.

Spór w obozie komunistycznym.

Nie jednemu z czytelników, którzy z krótkich depesz prasowych dowiadują się o niesnaskach w obozie bolszewickim, może się wydawać, że przedmiotem sporu jest kwestia t. zw. reform demokratycznych, że opozycja dąży do przywrócenia wolności słowa, prasy, zebrań, związków, sumienia itd., że chodzi o zapewnienie praw, z jakich korzystają mieszkańcy każdego współczesnego państwa.

Bynajmniej, tak nie jest. Używane przez opozycję słowo „demokratyzacja“, należy, jakżeśmy to uczynili, opatrzyć w cudzysłow i rozumieć je w ciasnym zastosowaniu do stosunków wewnętrznych w partii, usuwając zupełnie na bok szerszy ogół ludności. W danym wypadku chodzi o rozciągnięcie dobroczynnego wpływu demokratyzmu na szerokie koła komunistów, zmuszonych dyscypliną partii do bezgranicznego ulegania władzom

wyższym R K P nie zna prawie zasad obieralności, która w związku z przeobrażeniami zachodzącymi w każdym ciele zbiorowym prowadzi do zmiany ludzi na naczelnych stanowiskach, metod i kursu. R K P. jest jedyną niepodzielną, zwartą i skostniałą w swych metodach i taktyce. Wszystkie zmiany, jakie się dotąd odbyły w jej linii postępowania, szły od góry, a ogół komunistyczny przyjmował je tylko do wiadomości. Ci zaś nieliczni opozycjoniści, którzy próbowali stawiać szturm, znikli pod terorem partyjnych „wierchów“.

Podczas wojny domowej, taki system był dla partii, być może, ta deska ratunku, która po spienionych falach ślepego zwiłotu doprowadziła ją do zacisznej przystani, ale obecnie w zgoła odmiennych warunkach, wymagających stałego dopływu świeżych sił, największego napięcia, inicjatyw jednostek i pra-

cy twórczej, utrzymanie regimentu wojennego w partii nie da się już nieczem wytłumaczyć, oprócz chyba bojaźni rozluźnienia jej spójności, co z biegiem czasu mogłoby doprowadzić do ostatecznego rozłamu i, co zatem idzie — upadku. Nie trzeba zapominać, że R K P. na 120 milionów ludności w S S S R. liczy zaledwie 380 000 członków...

Ale wolność osobista jest tak samo nieodzownie potrzebna każdej istocie ludzkiej, jak swoboda ruchu każdemu żywemu istotom. Zatemować żywioł jest tak samo niepodobieństwem — jak wstrzymać bieg rzeki.

Kiedy w r. 1917 bolszewicy opanowali władzę, a u steru stanęła stara gwardia partii, R K P liczyła kilkadziesiąt tysięcy członków. Obecnie liczy 380 000 tys. z góra trzysta tysięcy nowozaciecznych, a mimo to u steru w dalszym ciągu pozostają ci sami ludzie, którzy zupełnie naturalnie zresztą, wysunęli się na czoło w r. 1917. Stało się jakby kanonem partyjnym, że ci właśnie ludzie są już raz na zawsze promowani na dożywotnich wielkoczołców państwa i patrii. „Nizy“ partyjne, zapędzone przez Starszyznę w bagani róg dyscypliny wojennej, nie mogły długo znosić takiego stanu rzeczy. A kiedy walczyć beznadziejnie z przeciwnościami natury programowej, finansowej, ekonomicznej itd., przywódcy popełnili cały szereg błędów, kiedy się okazało, że wszystkie prawie rachuby i przewidywania w najbardziej zasadniczych kwestiach politycznych i gospodarczych były zawodne, a każdy dzień następny przynosił im nowa kompromitacje. „Nizy“ partyjne zaczęły się burzyć i na przekór uświeconej i pilnie strzeżonej przez prowadzących zasadzie dyscypliny wojennej wysunięto postulat zmobilizowania wszystkich sił twórczych w partii dla pracy na zagrożonych punktach, skasowania przywilejów „za wysługę lat“, wprowadzenia systemu obieralności od góry do dołu i podziału na frakcje wobec zupełnie naturalnego różniczkowania się zapatrywań w obliczu tyłu pierwszorzędnych a wciąż oczekujących na rozwiązanie zagadnień

I stała się dziwna ze stanowiska dotychczasowej praktyki partyjnej rzecz. Zamiast aresztować, usuwać i terroryzować opozycjonistów, jak to robiono przedtem „większość“, widząc przeciwko sobie zdecydowany i mocny ruch elementów niezadowolonych, zrezygnowała z dotychczasowych metod rozbić i tłumienia i poszła na pewne, nieznaczne wprowadzić, ale zawsze ustępstwa. Jedną z koniecznych obrotów dyscypliny partyjnej pekała, a z nią wcześniej czy później pod naporem tych samych sił, które z „24—ch“ w r. 1922 i z nielicznej stosunkowo grupy uralskiej, urosły do setek tysięcy w r. 1924. — musiały pekać pozostałe.

Ludwik Zieliński.

Jak żydzi szlachnią Polako za granicą.

MOWA KANADYJSKIEGO RABINA.

Rabin kanadyjski Neugarten wygłosił w Chicago mowę rozstrzygnięcia, w której zwrócił uwagę na „Associated Press“, po czym wyraził, że Oto niektóre wyjątki tej mowy, które są bardzo horrendealne:

Śmierć Lenina.

WARSZAWA 22 (PAT) Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało dzisiaj wieczorem od poselstwa SSSR. przy rządzie polskim następującą notę:

„Przedstawicielstwo pełnomocne S.S.S.R. ma zaszczyt prosić ministra spraw zagranicznych o zawiadomienie rządu Rzeczypospolitej, że prezes Rady komisarzy ludowych SSSR. Włodzimierz Uljanow (Lenin) zmarł nagle dnia 21 stycznia 1924 roku.

Niezwłocznie po otrzymaniu tej wiadomości p. kierownik min. spr. zagr. polecił chargé d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie p. Kazimierzowi Wyszyńskiemu, aby w imieniu rządu polskiego wyraził kondolencję rządowi SSSR. z powodu śmierci przewodniczącego Rady komisarzy ludowych Włodzimierza Uljanowa (Lenina).

Jednocześnie p. prezes Rady Min. Władysław Grabski wyraził telegraficznie kondolencję.

DALSZE SZCZEGÓŁY.

MOSKWA 22,1 (PAT) Wczoraj o godz. 5.30 Lenin stracił przytomność, a o godz. 6.50 wyzionął ducha wśród objawów paraliza centrum oddechowego. Natychmiast wydany komunikat rządowy z doniesieniem o śmierci Lenina i zawiadomieniem, że kongres SSSR. przedsięwzięcie natychmiast konieczne środki dla zapewnienia dalszej pracy rządu sowieckiego.

MOSKWA 22,1 (PAT) Z powodu śmierci Lenina wydał rząd sowiecki komunikat urzędowy, w którym stwierdza, że Lenin zmarł niespodziewanie. W ostatnich dniach zwłaszcza stan zdrowia Lenina polepszał się stale. Komunikat donosi dalej, że wszechrosyjski kongres rad, obradujący obecnie w Moskwie, oraz kongres S.S.S.R. mający się zebrać w najbliższych dniach, poczynią odpowiednie kroki, aby zapewnić ciągłość prac rządu. Śmierć Lenina — mówi komunikat stanowi srogie i bolesne cios, jaki spotkał klasę pracującą Rosji. Dalej głosi komunikat: „Niema go

już między nami, ale dzieło jego pozostanie na dal. Rząd poprowadzi dzieło to dalej, w duchu zmarłego wodza”.

Ciało Lenina przewiezione będzie z Górki pod Moskwą do Moskwy w dniu dzisiejszym i będzie wystawione na widok publiczny do soboty. Pogrzeb odbędzie się w sobotę.

Z powodu śmierci Lenina również Zino wjew wydał orędzie w im. Międzynarodówki.

— Paderewski mógłby być ocalić życie 400,000 żydów, zabitych w wojsku generała Petlury w Polsce (!) i na Ukrainie, gdy by należał do mężów stanu, obeznanych z niegodziwościami polityki europejskiej! Nie ma żadnej podstawy do twierdzenia, że żydzi byli odpowiedzialni za najście czerwonych na Polskę.

„O lojalności żydów najlepiej świadczy fakt, że zmobilizowani oni z pośród siebie żołnierzy dla odparcia wojsk sowieckich od bram Krakowa! Żydzi uratowali w ten sposób Polskę od bolszewizmu.

„Następnie żydzi pobili sowieckiego kandydata na następcę Paderewskiego!???

„Jeżeli Polska zdoła uniknąć wojny w najbliższych następnych latach, to może jako państwo dojść do stosunków normalnych; sądzę jednak, że to będzie rzeczą niemożliwą. Nowa wojna jest nieunikniona. Dowodzi tego przyspieszanie wyrobu amunicji.

„Polska ma stałą armię liczącą z 500000 żołnierzy i wielką armię rezerwową (!), którą ćwiczą francuscy generałowie za pieniądze dostarczane przez rząd francuski!!! Niedawno Francja pożyczyła Polsce 250 milionów franków. Francja mogłaby lepiej użyć tych pieniędzy na spłatę swoich długów”.

Redakcje pism amerykańskich drukują te bzdury, licząc na ignorancję i brak krytycyzmu czytelników. Redaktorzy pism amerykańskich widocznie nic nie wiedzą o najeździe bolszewików na Polskę i o bitwie pod Warszawą.

Jak wreszcie można uwierzyć w możliwość wystawienia przez żydów w Polsce armii? Jak można przypisywać winę Polakom za pogromy żydów na Ukrainie pod panowaniem bolszewickim? Jest to zła wola, jest to oszczerstwo, nic więcej.

TELEFONEM Z WARSZAWY

KURS FRANKA WALORYZACYJNEGO.

*) Frank waloryzacyjny na 24 bm. ustalono 1,900,000.

ILE ZŁOTYCH DA NAM DANINA LEŚNA.

*) Sejmowa komisja skarbowo-budżetowa na dzisiejszym swym posiedzeniu w dalszym ciągu rozpatrywała budżet ministerstwa robót publicznych. Po dyskusji szczegółowej zatwierdzono dział II wydatków „Podwładne

UPADEK GABINETU BALDWINA.

Jego mowa pożegnalna w Izbie gmin.

Socjalista przeciw socjalizacji.

Mac Donald uspakaja opinię publiczną.

LONDYN 22,1 (PAT) Podczas wczorajszej dyskusji w Izbie gmin zabrał głos premier Baldwin w obronie działalności swego rządu.

Rząd konserwatystów w czasie swego 13-to miesięcznego istnienia załatwił następujące sprawy:

1) uregulował kwestię długu angielskiego w Stanach Zjednoczonych, 2) utrzymał w tych bardzo trudnych czasach entente z Francją, 3) zawarł traktat z Turcją, 4) zawarł konwencję w sprawie Tangeru, 5) usunął nieporozumienie między Anglią a Stanami Zjednoczonymi w sprawie szmuglu alkoholem i wogóle poprawił stosunki ze Stanami Zjednoczonymi w tym stopniu, jakim nie może się poszczycić żaden z poprzednich rządów, 6) Walczył energicznie z bezrobociem i osiągnął w tym kierunku daleko większe rezultaty, niż rządy poprzednie.

Następnie Baldwin bronił swej polityki protekcyjnej i oświadczył, że ponosi za nią

pełną odpowiedzialność

pomimo poparcia jaki udzielali mu koledzy z gabinetu. W dalszym ciągu swego przemówienia premier mówił o stanowisku swej partii wobec

przyszłego rządu Labour Party.

Stanowisko to, jako stanowisko opozycji, będzie krytyczne, ponieważ partia jego stoi na gruncie zachowania konstytucji, mającej na celu dobro kraju i rozwój państwa oraz polepszenie warunków egzystencji narodu. Zasady te, którym dotychczas holdowaliśmy, podtrzymywać będziemy nadal wobec zmieniających się z każdym pokoleniem potrzeb.

Następnie zabrał głos

Mac Donald.

wyrażając przekonanie, że decyzja, która niebawem rząd powźmie, uważana będzie w historii Anglii za słuszną. Przechodząc do omówienia stosunków w dziedzinie polityki zagranicznej, przywódca Labour Party oświadczył, że sytuacja międzynarodowa obecnie się polepszyła. Główną przyczyną polepszenia, zdaniem Mac Donałda, jest spodziewane objęcie władzy przez Labour Party. Co do obaw, jakie się objawiają w związku z tem,

obaw przed socjalizacją

Mac Donald zapewnił, że jego stronnictwo czyni wszystko, aby je rozprószyć.

Ostatni przemawiał

Sir Douglas Haigh.

dając obraz działalności partii konserwatywnej w zakresie polityki zagranicznej. Rząd Baldwin'a występując przeciwko okupacji Śląska i w sprawie Ruhr, miał przed sobą dwie alternatywy: 1) Utrzymanie z Francją przywiązanych stosunków i przyzwolenie się w ten sposób do rozwiązania problemu odszkodowań, albo też 2) zerwanie stosunków z Francją. Rząd Baldwin'a wybrał pierwszą drogę, dzięki czemu doprowadził do współpracy Stanów Zjednoczonych i do powołania komisji rzeczoznawców co zdanem mówcy, jest ostatecznym krokiem ku rozwiązaniu zagadnienia odszkodowań. Krok ten pozwoli również rządowi niemieckiemu doprowadzić swój budżet do równowagi.

LONDYN 22,1 (PAT) Gabinet Baldwin'a na upadł w głosowaniu 326 głosami przeciwko 256 głosom.

LONDYN 22,1 (PAT) Izba gmin zbiera się dzisiaj jeszcze na posiedzenie, na którym Baldwin proponuje odroczenie izby do dnia 12 lutego.

urzędy" oraz dział III „Gmachy reprezentacyjne”.

Następnie przystąpiono do działu dochodów „Odbudowa kraju”. Przy pozycji daniny leśnej, która określona jest w wysokości 15 milionów złotych polskich, wobec propozycji ministerstwa skarbu podniesienia tej pozycji do 20 milionów złotych polskich wywiązała się dyskusja, w czasie której posłowie Sanoja i Poniatowski udowadniali możliwość osiągnięcia wpływów z daniny leśnej w wysokości 50 milionów złotych.

Posł Sanoja zgłosił odpowiedni wniosek, który w głosowaniu przyjęty został przeciw głosom Ch. D., Ch. N. i ZLN.

SZMUGIEL ZŁOTA DO CZECHOSŁOWACJI?

*) Wczoraj na dworcu głównym w Warszawie zauważono kilku pasażerów, niosących 4 ciężkie walizki. Zatrzymano ich i w walizkach znalezione złoto w ilości 247 kilogramów. Po przeprowadzeniu dochodzenia okazało się, że złoto to wiezione było tranzytem z Rewlu do Czechosłowacji. Złoto to po zbadaniu sprawy zostanie oddane.

Co mówi prasa angielska o upadku Baldwina.

LONDYN 22.1 (AW) Prasa dzisiejsza omawia sytuację, wywołaną przez upadek gabinetu Baldwina.

„Morning Post“ wyraża nadzieję, że ciężkie nieszczęście, jakie spotkało konserwatystów, powoduje odrodzenie partii, która podniesie się silniejsza i lepsza, niż dotychczas.

„Daily Express“ krytykuje taktykę Baldwina dowodząc, że zadaniem konserwatystów jest uporządkowanie własnego stronnictwa i utworzenie jednolitego kierunku, co pozwoli na większy szereg partii.

„Times“ uważa sytuację za bardzo trudną, lecz przewiduje, że najbliższe wybory nie przyniosą zwycięstwa liberalom, którzy nie zachowują jednolitej polityki.

„Daily Telegraph“ twierdzi, że największym niebezpieczeństwem jest fakt, iż stronnictwo pracy, pozostając u steru, będzie miało go w ręku i potrafi przygotować teren do nowych wyborów.

„Westminster Gazette“ pisze, że gabinet Baldwina był najsłabszym rządem, jaki miała Anglia w ostatnich czasach. Ilość niezadowolonych zadani jest bardzo duża, lecz i stronnictwo robotnicze musi dopiero udowodnić, że potrafi i chce rządzić. Przeprowadzenie tego zadania będzie zależało od umiejętności współpracy z innymi stronnictwami, gdyż sam przez się rząd Mac Donalda jest rządem mniejszościowym.

Przyszły premier członkiem tajnej Rady królewskiej.

Lista członków nowego gabinetu.

LONDYN 22.1 (AW) Mac Donald został mianowany członkiem tajnej rady królewskiej. Bezpośrednio potem Mac Donald udał się do pałacu królewskiego i po półgodzinnej rozmowie z królem oświadczył, że przyjmuje zaoferowaną mu misję tworzenia gabinetu, przedkładając jednocześnie przygotowaną przez siebie listę tego gabinetu.

Lista członków nowego gabinetu jest następująca: Mac Donald — premier, Snowden — sekretarz spraw zagranicznych, Henderson — skarż. Sydney Webb — sprawy wewnętrzne, Thomas — minister pracy, Wedgwood — marynarka, Ponsoby — kolonie, Trevelyan — oświata.

LONDYN 22.1 (PAT) Labour Party odbyła dzisiaj rano posiedzenie nadzwyczajne dla omówienia nieoficjalnego charakteru przyszłej polityki stronnictwa. Podczas posiedzenia zwołano na godzinę południową stronnictwo liberalne. Narady tego stronnictwa również miały być charakteru nieoficjalny i poświęcone będą głównie zagadnieniom, związanym z przyszłym stanowiskiem stronnictwa wobec faktu ujęcia władzy w państwie przez Labour Party.

LONDYN 22.1 (PAT) Stronnictwo pracy przyjęło wczorajszy sukces bardzo spokojnie. Mac Donald w wywiadzie z przedstawicielami prasy zagabującymi go na temat osiągnięcia większości powiedział: „Wszystko co mogę państwu z tego powodu oznajmić, jest

że dołożymy najlepszych starań, aby dobrze wywiązać się z zadania, które jest niełatwe, lecz dla wykonania którego pracować będziemy z całą energią. Zdaję sobie całkowicie sprawę z działalnością, jaka na nas spada. Nie bacząc, czy spotkamy się z powodzeniem, czy nie, mogę stwierdzić fakt, że żaden z poprzednich rządów nie ponosił za sprawowanie rządu tym krajem tak wielkiej odpowiedzialności, jaka spada na rząd naszego stronnictwa i dlatego jestem dumny z losu, jaki nam przypadł w udziale.

LONDYN 22.1 (PAT) Zaraz po naradzie gabinetu odbytej dzisiaj rano, premier Baldwin poprosił o audiencję u króla w celu złożenia dymisji gabinetu. Najprawdopodobniej jeszcze w ciągu dzisiejszego dnia król weźmie do siebie Mac Donalda, któremu powierzy misję tworzenia nowego gabinetu.

LONDYN 22.1 (PAT) Dzisiaj rano premier Baldwin zwołał posiedzenie gabinetu. Na posiedzeniu tym członkowie gabinetu wręczali Baldwinowi swą rezygnację.

LONDYN 22.1 (PAT) Baldwin przedstawił królowi prośbę o przywileje dymisji jego gabinetu.

LONDYN 22.1 (PAT) Mac Donald zgodził się objąć stanowisko prezesa ministrów.

LONDYN 22.1 (PAT) Parlament angielski odroczył się do dnia 12 lutego.

Sytuacja strajk. w Anglii polepszyła się.

Cześć kolejarzy podejmuje pracę.

LONDYN 22.1 (AW) Pojedynek Thomasa i Bomleya zakończy się prawdopodobnie zwycięstwem Thomasa.

Strajkujący maszyniści od dzisiaj obsługują te pociągi, które mają bezpośrednie połączenie z zagranicą.

LONDYN 22.1 (PAT) W komunikacji kolejowej nastąpiło polepszenie. Syndykat kolejowy oświadcza, że mechanicy i palacze na liniach dalekobieżnych podejmują z powro-

tem pracę. Strajkujący zapewniają, że sytuacja, jaka się wytworzyła w pierwszym dniu strajku, przewyższyła znacznie ich nadzieje.

LONDYN 22.1 (PAT) Wszystko wskazuje na to, że strajk kolejowy zbliża się ku końcowi. „Daily Mail“ donosi, że angielska dyrekcja kolejowa otrzymała list od strajkujących z propozycją wznowienia pertraktacji. Rokowania rozpocząć się mają jeszcze dzisiaj.

Moment ten przewidziany jest w sferach międzynarodowych w ciągu najbliższych tygodni.

Wszelkie sprawy przejściowe, związane z założeniem Banku emisyjnego, jak likwidacja PKKP. i inne, ureguluje minister skarbu droga rozporządzeń.

TELEGRAMY.

JAK POLACY FRANCUSCY ŻEGNAJĄ MIN. ZAMOYSKIEGO.

PARYŻ 22. (PAT) Dyrektor departamentu politycznego w min. spraw zagranicznych Lorette della Rocca wydał śniadanie na cześć ministra Zamoyskiego. Przed śniadaniem minister Zamoyski przyjął przedstawicieli syndykatu korespondentów dzienników

polskich. Przewodniczący syndykatu wyraził bold działalności min. Zamoyskiego na polsko-wiskie posła polskiego w Paryżu i wyraził mu podziękowanie za liczne ułatwienia, jakie w udzielał polskim korespondentom w wykonaniu swych obowiązków. Następnie min. Zamoyski przyjął przedstawicieli towarzystwa pomocy kulturalnej emigrantom polskim we Francji. Przewodniczący tego towarzystwa, p. Hieronymko wygłosił przemówienie, w którym podziękował za pomoc, okazywaną przez rząd polski emigrantom polskim we Francji i wstąpił na potrzeby 350 tysięcy robotników polskich, pracujących we Francji.

PASKARSKI BANK.

KRAKÓW 22.1 (PAT) Pisma tutejsze donoszą: Organ lotnej brygady wywiadowczej urządziły wczoraj rewizję w magazynach Banku Hypotecznego i wykryły tam olbrzymie zapasy artykułów pierwszej potrzeby.

PREZYDENT BANKU RZESZY W KOMISJI RZECZOZNAWCÓW

BERLIN 22.1 (PAT) Prezydent Banku Rzeszy Schacht wygłosił wczoraj na posiedzeniu komitetu rzeczoznawców dwugodzinne przemówienie w języku angielskim. Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu komitetu Schacht będzie również obecny.

SKRZETNIE PRACUJĄ.

BERLIN 22.1 (AW) Z powodu oczekiwanego przybycia komisji rzeczoznawców, wszystkie ministeria, mające związek ze sprawami gospodarczymi, opracowują memoriały, dotyczące niemieckich możliwości gospodarczych.

KIEDY ZOSTANIE PODPISANY UKŁAD WŁOSKO-JUGOSŁOWIAŃSKI.

PRAGA 22.1 (PAT) „Czesko-Słoweńska Republika“ dowiaduje się, że pakt włosko-jugosłowiański zostanie podpisany przez Pasicza i Mussoliniego między 10 i 20 lutego w Wenecji lub w Padwin. Przy tej okazji przedstawiciele obu państw zajmą się sprawą traktatu obronnego.

I WOLNOŚĆ ZNIKŁA, JAK SEN JAKI ŻŁOTY.

WIEDEN 22.1 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Belgradu: Wczoraj po południu rozwiązana została komisja parafetyczna, która po zawarciu traktatu w Rapallo miała ustalić granice wolnego miasta Rieki. W ten sposób, na skutek ostatnio zawartego układu, zniknęło z widowni wolne miasto Rieka. Według dalszych doniesień tego dziennika, Jugosławia otrzymała na lat 50 prawo korzystania z pewnej części portu.

NAJWIĘKSZE BOLACZKI GDANSKA.

GDANSK 22.1 (AW) Bezrobocie w Gdańsku nie osiągnęło jeszcze punktu kulminacyjnego. W najbliższych dniach należy liczyć się z dalszym zwalnianiem robotników. Na czele krocza znów banki, które już w początkach nowego roku zredukowały personel o 10 procent.

W związku ze wzrostem bezrobocia stwierdzić należy, że drobny handel znajduje się nadal w krytycznym położeniu, zaś handel hurtowy przeprowadza z konieczności nową orientację, umiatając się od pośredników niemieckich. Nawiazanie on bezpośredni kontakt z Londynem i Amsterdamem, oraz całym szeregiem ważniejszych placówek światowych handlu, tak, że Gdańsk dzisiaj ofiarowuje towary taniej, aniżeli Hamburg.

W tej orientacji handlowej gdańskie kupiectwo polskie bierze wybitny udział.

WZROST DROŻYZNY W GDANSKU.

GDANSK 22.1 (AW) Ustalona w dniu 16 bm wzrost drożyzny wynosi 133,88 proc., co w porównaniu ze wzrostem w dniu 12 grudnia r.ub. przedstawia wzrost drożyzny o 22 proc. w ciągu jednego miesiąca.

Podrożały prawie wszędzie artykuły poczynawszy od węgla, a kończąc na odzież i mieszkaniu.

Wskutek wzrostu drożyzny, placce robotników i urzędników strajki 1-3 swej mly na bywceci.

KIEDY BANK POLSKI ROZPOCZNIE SWA DZIAŁALNOŚĆ.

*) Natychmiast po ogłoszeniu ustawy o Banku Polskim w Dzienniku Ust. i Roz. rozpocznie się subskrypcja na akcje banku. O ile w ciągu dwóch miesięcy od chwili ogłoszenia tej subskrypcji nie zadeklarowanoby sum wynoszących przynajmniej 60 milionów zł. tj. 60 proc. kapitału zakładowego, co reszta wydaje się nieprawdopodobne, statut Banku upoważnia rząd do wprowadzenia drogą rozporządzenia prezydenta Rzeczyposp. takich zmian w przyszłej organizacji banku, któreby odpowiadały zwiększonemu udziałowi skarbu państwa w kapitale zakładowym.

Termin rozpoczęcia działalności Banku polskiego zależy 1) od złożenia w PKKP. całego kapitału zakładowego, 2) od chwili, w której skarbu państwa przestanie korzystać z druku banknotów, jako źródła dochodowego o tym zawiadomi komitet organizacyjny, tj. dr.

ZYGZAKI.

Katujcie rodaków!

Warszawski kor. „Expressu“ telefonuje: Dowiaduję się ze sfer dobrze poinformowanych, że do poselstwa polskiego w Wiedniu napływają liczne skargi obywateli polskich, właścicieli nieruchomości w Austrii, którym za grozi wywłaszczenie.

Poprzedni właściciele wytaczają im sprawy sądowe, żądając unieważnienia aktów sprzedaży. Skargi swe motywują niedostatecznym tytułem prawnym Polaków do nabywania nieruchomości w Austrii.

W ten sposób licznym obywatelom polskim grozi kompletna ruina, gdyż są oznaki, iż sądy austriackie gotowe są rozstrzygnąć te sprawy w duchu dla karzących przychylnym.

Nie wątpimy, że rząd polski bezzwłocznie i w stanowczej formie okaże opiekę polskiemu obywatelom w Austrii, zagrożonym w swym stanie posiadania i narażonym na liczne szkody.

Celem ułatwienia interwencji naszemu rządowi, który oczywiście tu wystąpi z całą energią, podajemy nazwiska niektórych „obywateli polskich“, których Austrija zamierza pokrzywdzić:

Srul Warszawski,
Mowsza Kanarienvoge,
Icek Białogórski.

Po za tem jest tam jeszcze kilku innych którzy poradzi Lidze Narodów wysłanie do Polski noty werbalnej — o zniesieniu niewolnictwa; kilkunastu innych wybitnych antikomunistów — którzy tak nie mogli znieść styczności z bolszewikami, iż w 1920, r. chociaż byli w wieku poborowym — emigrowali do Austrii.

Reszta tych obywateli polskich zajmowała się trochę „z walutem“ robiła dobre interesy na spadku polskiej marki — podczas gdy jeszcze inni „obywatele“ taksamo „polscy“ śpiewali ku zachwytowi podróżnych „aus Berlin“ u Ronachera, trzymając polską tysiącmarkówkę.

Diesen Dreck aus Polen
Ist nicht Wert zu holen...

Teraz ojczyzno, ratuj swoich wiernych synów w Austrii. Krzywda im się dzieje... T.

KRONIKA

Kalendarzyk.

Środa dnia 23 stycznia Zaślubiny N. P. M.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dziś „Maskota“, jutro „Nauczycielka“

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Dziś i jutro „Pan Poseł“

Filharmonja (Dzielnia 20)

„Luna“ (Przejazd 1)

„Znak na drzewach“

„Casino“ (Piotrkowska 87)

„Hrabina Faryża“

„Oceon“ (Przejazd 2)

„Wschód i zachód“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Hygiena Matężństwa“

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Jędnaczka króla szmalcu“

Kalendarzyk historyczny.

1795 Drugi podział Polski.

Wiadomości bieżące

— Nowa taksa dorożkarska.

Delegacja Wydziału Gospodarczego postanowiła wystąpić do Magistratu z wnioskiem o zatwierdzenie z dniem 1 lutego r. b. następującej taksy dorożkarskiej:

1) za kurs w mieście z wyłączeniem kresów mk. 1,200,000 — 1,600,000.

2) za kurs do stacji Łódź-Warszawska

S. † P.

Bolesław Mikołajczyk

referent Izby Skarbowej Łódzkiej

100-s b)

zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach dnia 21 stycznia 1924 r., przeżywszy lat 49.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 23 b. m. o godzinie 3 pp. z domu żaloby przy ulicy Piotrkowskiej 92, na stary cmentarz katolicki.

Na smutne te obrzędy zaprasza kolegów i znajomych pograżeni w smutku

żona i syn.

Redaktor „Głosu Polski” komisarzem bolszewickim.

Pogłoski o uwolnieniu?

Obiegają nasze miasto pogłoski, jakoby redaktor polityczny „Głosu Polski“ Waławo Poznański omyłkowo osadzony został w więzieniu i miał być w najbliższym czasie wypuszczony na wolność, pozbawione są wszelkiej podstawy.

Przeciwko Waławowi Poznańskiemu istnieje cały szereg dowodów, że od czasu przewrotu bolszewickiego w Rosji, pełnił tam przez długi czas funkcje wojskowego komisarza. W końcu roku 1919 miał urzędować w tym samym charakterze w Petropawłowsku, obszarze akmolińskiego na Syberji i słyszano, jak na rynku w tym mieście wypowiadał podburzające mowy przeciwko Polsce — nawołując do

wojny z Polakami.

Niezależnie od działalności w charakterze wojskowego komisarza bolszewickiego w Rosji miał po powrocie do Polski utrzymywać ściśle stosunki z Zofją Unszlich, siostrą jednego z najwybitniejszych dowódców komunizmu w Rosji, która za należenie do Partji Komunistycznej i działalność antypaństwową skazał sąd okręgowy w Łodzi w roku 1921 na pięć lat ciężkiego więzienia.

Aresztowanie Poznańskiego wywołało konsternację wśród dziennikarstwa lewicowego, które udawało lojalny stosunek wobec rządu Polskiego.

Lekarz bez dyplomu.

SPRAWA D-R. WECZERY

W dniu wczorajszym, jako drugą rozprawę przeciw Alfredowi Weczerze, głośnemu oszustowi i szantażystce zapadł wyrok skazujący go na rok i 6 miesięcy więzienia przy zastosowaniu amnestji, na mocy której odlicza się mu jedną trzecią kary. Alfred Weczerza, poddany austriacki, w ostatnim swoim słowie trwającym blisko godzinę argumentując górnolotnym stylem starał się wykazać swoją niewinność, opowiadając jak ciężko zarabiał na kawałek chleba pełniąc obowiązki lekarza w Łodzi.

Cała sprawa na tle rzekomych przewi-

nień podczas służby w wojsku austriackim, wypłynęła jedynie z zemsty kobiety, zawiądzającej w swoich miłosnych aspiracjach.

Stwierdzając, iż nie może mieć do niego zastosowania najwyższy wymiar kary kodeksu karnego prosi o możliwie łagodny wymiar kary. Narada Sądu trwała około 2 godzin. Wyrok ogłoszony został o godz. 1.30.

Na poczet pozostałych 12 miesięcy zaliczono Weczerze 11 miesięczny areszt śledczy, tak iż w więzieniu pozostanie Weczerza przez jeden jeszcze miesiąc. (pap)

Co się podobało publiczności.

FREKWENCJA TEATRALNA W GRUDNIU.

W grudniu ub. r. w Teatrze Miejskim było ogółem 41 widowisk. Na przedstawieniach tych wystawiono 9 sztuk w tem 2 premiery a mianowicie: „Kordian“ — J. Słowackiego — 8 razy i „Nauczycielka“ — Nicodemiego — 9 razy. Prócz tego grano „Dziady“ Mickiewicza — 1 raz, „Proces rozwodowy“ Garricka — 11 razy, „Dom osaczony“ Frensdalca — 3 razy, „Jego mecenasz“ Molnara — 2 razy, „Szalona dziewczyna“ Gavaulta — 3 razy, „Kochanek od serca“ Verneuil — 1 raz i „Ten którego bija po twarzy“ Andreiewa —

2 razy.

Największą frekwencją cieszyły się przedstawienia przeznaczone dla młodzieży, przeciętnie 691 osób; frekwencja średnia na widowiskach zreszeniowych wynosiła 647 osoby, na popołudniowych niedzielnych — 615 na premierach — 561, na robotniczych — 558, najniższą frekwencję wykazywa przedstawienia normalne, na których przeciętna liczba widzów wynosiła 519 osób. Ogółem w grudniu na wszystkich przedstawieniach było 22,560 osób.

lub z teje stacji do miasta mk. 1,600,000 — 2,000,000

3) za kurs do stacji Łódź-Kaliska lub z teje do miasta mk. 2,400,000 — 2,800,000.

4) za kurs z jednej stacji na drugą mk. 2,800,000 — 3,200,000.

5) za kurs z centrum miasta na kresy lub odwrotnie mk. 3,600,000 — 4,400,000.

— I w Kasie Chorych kryzys finansowy

Na tle powszechnego kryzysu, redukcji dni pracy i zmniejszonych zarobków przechodzi i Kasa Chorych z powodu zmniejszenia się wpływów ze składek członkowskich chwi-

lowe przesilenie finansowe. Nie wypłacono należności tak lekarzom jak i personelowi Oddziałów Kasy Chorych. (pap)

— Rewizje banków łódzkich.

Od poniedziałku odbywają się w dalszym ciągu gruntowne rewizje banków łódzkich przez specjalnie do tego celu powołaną komisję. W skład tej komisji wchodzi: p. Stanisław Najder Komisarz dla spraw dewizowych na okręg łódzki, zastępca Komisarza p. J. Woźniak, i przedstawiciel Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej p. Adamowicz

Prospekt Sp. Akc. „Przemysł Chemiczny w Polsce, Spółka Akcyjna” w Zgierzu.

Spółka Akcyjna „Przemysł Chemiczny w Polsce Spółka Akcyjna” w Zgierzu została założona aktem notarialnym z dnia 24 lipca 1920 r. na mocy statutu, zatwierdzonego postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 1 czerwca 1920 r., opublikowanego w „Monitorze Polskim” nr. 13 z dnia 22-go czerwca 1920 r. Wpisane do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi nastąpiło dnia 22 września 1920 r. Początkowo siedziba Spółki w Łodzi została przeniesiona w r. 1922-im do Zgierza przy ulicy Leśnej nr. 7.

Założycielami Spółki byli:

Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu,

Kazimierz Czapla, adwokat w Bytomiu, Ignacy Hordliczka i Jan Sniechowski, współwłaściciele fabryk chemicznych w Zgierzu, Henryk Grohman, przemysłowiec w Łodzi,

Wilhelm Hordliczka, reprezentant Polskiego Tow. Gazowniczego w Łodzi.

Stanisław Lipkowski, dyrektor Zjednoczonych Zakładów Przemysłowych K. W. Scheibler i L. Grohman w Łodzi.

Karol Wilhelm Scheibler, przemysłowiec w Łodzi.

Czesław Świerczewski, dyrektor Polskiego Tow. Gazowniczego w Warszawie.

Spółka została zawiązana w celu prowadzenia przemysłu chemicznego we wszelkich jego dziedzinach zarówno pod względem przemysłowym, jak i handlowym (par. 1 statutu). Działalność Spółki została oparta na istniejących od 1894 roku, obok siebie położonych, wytwórniach „Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Barwników Anilinowych i Przetworów Chemicznych” i Spółki firmowo-komandytowej „Hordliczka, Ślaboszewicz i S-ka w Zgierzu (par. 2)

Fabryki powyższe nabyto i rozszerzono, w chwili obecnej tereny, należące do Spółki Akcyjnej, zajmują przeszło 100 morgów m. np., położonych w Zgierzu nad rzeką Bzurą, z czego około 20,000 m. znajduje się pod zabudowaniami fabrycznymi. Zakłady są połączone ze stacją Zgierz — Łódź linia elektrycznych kolei podjątych, prócz tego wkrótce zostanie ukończona budowa normalnotorowej bocznic kolejowej (około 4 km.) Powierzchnia ogrzewalna kotłów wynosi 535 m², maszyny parowe rozwijają się do 176 HP, motory — 194 HP, zużywając węgla około 1000 tonn i prądu elektrycznego 26000 kwg. miesięcznie. Spółka Akcyjna posiada dom mieszkalny trzy piętrowy w śródmieściu Zgierza przy ulicy Piątkowskiej Nr. 4.

Produkcją fabryk Zgierskich obejmuje w pierwszym rzędzie: a) syntetyczne barwniki anilinowe na wełnę, bawełnę, skóry, jedwab i t.p., b) niezbędne do wytwarzania powyższych barwników półprodukty organiczne, pochodne benzolu i naftaliny, c) nitrozwiązki organiczne na potrzeby armii d) wysoko-koncentrowane kwasy techniczne: solny, siarkowy 66 st. Be, Oleum 25—60 proc. azotowy 36—48 st. Be, octowy techniczny 30—60 proc., e) sole, m. in. siarczan miedzi, bisulfat, sól glauwerska, f) środki lecznicze, m. in. preparat „Neosalutan” (pochodny arsenobenzolu).

W bieżącym 1923 roku, Spółka nabyła większość akcji Kieleckiego Towarzystwa Akcyjnego Sztucznych Nawozów i Innych Przetworów Chemicznych w Kielcach, obejmującego fabryki kwasu siarkowego, komorowego oraz superfosfatu; teren fabryczny wynosi 16 morgów m. np. w tym około 5000 m² przestrzeni pod zabudowaniami fabrycznymi. Wartość przedwojenna fabryki wynosiła rubli złotych 450,000. Produkcję superfosfatu uruchomiono w czerwcu rb. rozpoczęto przebudowę wytwórni komorowego kwasu siar-

kowego. Sprawność fabrykacyjna wynosi 6,000 tonn kwasu siarkowego oraz 10,000 tonn superfosfatu rocznie.

Obecnie Spółka Akcyjna zakończyła pertraktacje o nabycie fabryki barwników anilinowych w Warszawie przy ulicy Okopowej nr. 59 od dotychczasowych właścicieli niemieckiej firmy „Kalle et Co” wartości przedwojennej rubli złotych 450,000. Przestrzeń gruntów fabrycznych wynosi przeszło 8 morgów m. np. Sprawność fabryki — około 150,000 kg. barwników rocznie.

Pierwotny kapitał zakładowy Spółki mk. 30,000,000 został powiększony na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia przez kolejne wypuszczenie 30,000 akcji II emisji, 90,000 akcji III emisji, 50,000 — IV emisji, 200,000 — V em. i 200,000 — VI emisji, o marek 750 milionów, czyli wynosi obecnie mk. 600,000,000, podzielonych na 550,000 akcji zwykłych I, II, III, V i VI-em emisji oraz 50,000 akcji IV emisji uprzywilejowanych, a razem 600,000 akcji wartości nominalnej mk. 1,000 każda. Odnośne zezwolenie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu na podwyższenie kapitału zakładowego Spółki, ogłoszone w „Monitorze Polskim” nr. 265 z d. 22 listopada 1920 roku (II emisja), nr. 68 z dnia 24 marca 1921 roku (III emisja), nr. 220 z dnia 28 września 1922 r. (IV i V em.) i nr. 106 z dnia 12 maja 1923 roku (VI emisja); w „Monitorze Polskim” nr. 220 z dnia 28 września 1922 r. zostały zarazem opublikowane zmiany i uzupełnienia Statutu Spółki, wprowadzone uchwałą Walnego Zgromadzenia z d. 6 maja 1922 r. i postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z d. 25 września 1922 r.

Sześćdziesiąt procent akcji I, II i III emisji oraz wszystkie akcje emisji IV uprzywilejowanej mają być akcje imienne, które mogą należeć wyłącznie do obywateli Państwa Polskiego. Akcje następnych emisji, poczynając od akcji V emisji, będą wydawane wszystkie na okaziciela. Na akcjach imiennych oznacza się imię i nazwisko właściciela lub firmy. Akcje wycina się z księgi, oznaczając numerami porządkowymi i wydaje z podpisami 2 Członków Zarządu, kasjera i pieczęcią Spółki. Akcje mogą być wydawane w odcinkach zbiorowych po 5, 10 lub 25 sztuk (par. 17)

Przelew tymczasowych świadectw i akcji imiennych od jednego właściciela na rzecz drugiego skutecznia się przez zaznaczenie cesji na świadectwie lub akcji, które winny być przedstawione z odpowiednią deklaracją Zarządowi Spółki, w celu odnotowania dokonania na świadectwach i akcjach imiennych przejścia prawa własności, na mocy decyzji sądu lub w przypadkach w spadkobranii. Właściciel akcji IV uprzywilejowanej emisji, o ile ma zamiar akcje swoje sprzedać, ma obowiązek zawiadomić o tem zarząd Spółki, który w ciągu miesiąca ma prawo sprzedać te akcje po kursie giełdowym dnia zaoferowania; gdyby Zarząd w tym terminie akcji nie sprzedał, ma prawo następnie akcjonariusz sprzedać je według swego uznania z zachowaniem warunków, że właścicielem takiej akcji może być tylko obywatel Państwa Polskiego (par. 19). Par. 17 i 19 statutu winny być w miejscu widocznym wydrukowane na akcjach.

Akcje są zaopatrzone następującymi numerami: I emisja od nr. 1 do 30,000, II emisja od nr. 1 do 30,000, III emisja od nr. 1 do 90,000, IV emisja od nr. 1 do 50,000 V emisja od nr. 50,001 do nr. 250,000 i VI emisja od nr. 250,001 do nr. 450,000. Akcje pierwszych pięciu emisji partycypują w zyskach Spółki od 1 stycznia 1923 r., VI zaś emisja — począwszy od 1 lipca 1923 roku.

Każde 10 akcji wszystkich emisji, z wyjątkiem akcji IV-em emisji uprzywilejowa-

nej, daje prawo do jednego głosu. Każde 10 akcji IV emisji uprzywilejowanej daje prawo do czterech głosów na Walnych Zgromadzeniach. Po wypuszczeniu następnych emisji akcji ilość głosów, przypadających na 10 akcji IV emisji uprzywilejowanej, będzie odpowiednio wzrastała, aby ogólna ilość głosów przypadających na akcje VI emisji wynosiła 40 proc. ogólnej ilości głosów, przypadających na wszystkie akcje wszystkich emisji łącznie z emisją IV.

Ułamek głosów, przypadających na 10 akcji IV emisji, zawsze opada, chociażby był większy od połowy (par. 26).

Wszystkie dotychczasowe emisje akcji zostały pokryte i całkowita należność za nie wpłacona. Przewalutowania majątku Spółki nie dokonywała.

Władzami Spółki są:

1. Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów.
2. Rada
3. Zarząd.
4. Komisja Rewizyjna.

Zgromadzenia Walne Akcjonariuszów, bywają zwyczajne i nadzwyczajne. Zgromadzenie zwyczajne zwołuje Zarząd corocznie, nie później jak w maju dla rozpoznania i zatwierdzenia sprawozdania i bilansu za rok ubiegły, budżetu wydatków i planu działań na rok następny, tudzież dla wyboru członków Rady, Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Zgromadzenie nadzwyczajne zwołuje Zarząd w miarę potrzeby albo według własnego uznania, albo na żądanie Rady, a także akcjonariuszów, wyobrażających łącznie przynajmniej 1/20 część kapitału zakładowego, albo na żądanie Komisji Rewizyjnej.

Przy żądaniu zwołania Zgromadzenia, żądający powinni ściśle wskazać sprawy, mające podlegać rozpoznaniu tego Zgromadzenia; żądanie w przedmiocie zwołania zgromadzenia nadzwyczajnego winno być wykonane najdalej w ciągu miesiąca.

Właściciele akcji imiennych korzystają z prawa głosu na Zgromadzeniu Walnym, o ile najmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem zostaną wciągnięci do ksiąg Spółki. Właściciele zaś akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Zgromadzeniu Walnym, o ile na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem złożą Zarządowi swoje akcje (par. 27).

Rada składa się z 24 członków, wybieranych na lat trzy i obecny jej skład jest następujący: prezes H. Grohman, wiceprezesi: dr. J. Michalski i dr. T. Smoluchowski, członek honorowy prof. I. Mościcki; Członkowie: W. Bizański, K. Czapla, W. Gerlicz, I. Hordliczka, W. Hordliczka, A. Kuczyński, J. Kozielewski, St. Lipkowski, A. Legis, prof. Ossowski, W. Płużański, A. Szeunert, W. Stefanowski, Cz. Świerczewski, dr. J. Sławski, K. W. Scheibler prof. E. Trepka, St. Szymański, dr. H. Kaden.

Zarząd, wybierany przez Radę z pośród swoich członków i złożony z najmniej pięciu członków stanowią obecnie: I. Hordliczka — prezes, W. Gerlicz — wiceprezes, T. Smoluchowski, K. W. Scheibler, St. Lipkowski, W. Płużański, A. Szeunert; dyrektorami zarządzającymi są: I. Hordliczka i W. Płużański, czynnym członkiem Zarządu — A. Szeunert, prokurenci: W. Stefanowski, H. Cygler, A. Łysakowski i A. Piwkowski.

W skład Komisji Rewizyjnej, wybieranej corocznie przez Walne Zgromadzenie i złożonej z pięciu akcjonariuszów, wchodzi: St. Długoszewski, Z. Dragowski, M. Hoffman, K. Olszowski i A. Rząd.

Rok operacyjny Spółki odpowiada kalendarzowemu. Z czystego zysku przeznaczają się co najmniej pięć procent na kapitał zasobowy, oraz uchwalona przez Walne Zgromadzenie suma na amortyzację pierwotnej war-

tości majątku Spółki, aż do umorzenia tejże. Pozostała kwota po odliczeniu z niej sum, uchwalonych przez Walne Zgromadzenie na wynagrodzenie członków Rady i Zarządu oraz na cele publiczne, wypłaca się akcjonar-

juszem tytułem dywidendy, o ile uchwała Walnego Zgromadzenia nie nada jej w całości lub w części innego przeznaczenia. Odliczenie na kapitał zasobowy trwa, dopóki kapitał ten nie osiągnie połowy kapitału

zakładowego i wznawia się, jeżeli kapitał ten lub jego część zostanie wydatkowana. Publikacje Spółki zamieszcza się w „Monitorze Polskim”, „Kurjerze Warszawskim” i „Rozwoju Łódzkim”.

BILANS

Stan czynny.

Stan bierny.

	za czas od 24/VII 1920 r. do 31/XII 1921 r.	za czas od 1/1 1922 r. do 31/XII 1922 r.
Gotowizna	Mk. 914,788,55	Mk. 8,516,759,93
Banki	251,561,928,39
Remesy	7,853,897.—	35,196,915.—
Place	2,741,831.—	18,251,826.—
Budynki	27,313,302,75	152,571,688,79
Maszyny i urządzenia fabryczne	97,408,513,11	327,577,383,15
Materiały techniczne i budowlane	59,349,78,85	109,095,815,74
Ruchomości	977,354,77	11,559,823,27
Zapasy barwników, półprod. surowc.	260,682,322.—	1,272,801,677.—
Dłużnicy	116,613,050,75	982,999,871,35
Akcje Członków Rady	380,000.—	380,000.—
Mk.	555,234,795,74	5,149,991,086,62

	za czas od 24/VII 1920 r. do 31/XII 1921 r.	za czas od 1/1 1922 r. do 31/XII 1922 r.
Kapitał zakładowy I-V emisji	Mk. 150,000,000.—	Mk. 400,000,000.—
„ zapasowy	23,851,115.—
„ rezerwowy	56,606,502,50	57,004,722,50
Fundusz amortyzacyjny	14,858,105.—
Wierzyciele	259,757,142,84	1,851,844,650,61
Akcje	275,000,000.—
Kaucja Członków Rady	880,000.—	380,000.—
Zysk	88,511,150,40	547,052,493,51
Mk.	547,857,4	5,149,991,086,62

Straty.

Rachunek strat i zysków.

Zyski.

Koszty	Mk. 211,945,887,59	Mk. 1,015,914,063,25
Zysk do podziału
Mk.	300,457,079,99	1,560,966,561,74

Zysk brutto	Mk. 300,457,037,99	Mk. 1,560,511,453,34
Pozostałość zysku z 1921 r.
Mk.	300,457,0	1,560,966,561,74

z powyższych sum wydzielono:

na kapitał zasobowy	Mk. 8,851,115.—	Mk. 27,352,624.—
na amortyzację	14,858,105.—	100,000,000.—
na podatki	11,066,631.—	108,305,973,51
na tantjemy	5,780,195.—	47,893,836.—
na cele społeczne	5,500,000.—	51,000,000.—
na dywidendę	42,000,000.—	212,500,000.—
przeniesiono na rok następny	455,106,40
Mk.	188,511,150,40	547,052,493,51

Dywidenda za okres od 24 lipca 1920 r. do 31 grudnia 1921 r. wynosiła 50 proc. od akcji wartości nominalnej Mk. 1,000.—, za rok 1922 — 100 proc.

Prospekt Sp. Akc. „Przemysł Chemiczny w Polsce Spółka Akcyjna” w Zgierzu.

Bilans próbny za czas od 1-go stycznia do 30-go września 1923 r.

Stan czynny.

Stan bierny.

Gotowizna	Mk. 104,527,420.—
Banki	1,026,087,580.—
Remesy	4,207,445,158.—
Place	30,203,826.—
Budynki	8,295,076.—
Maszyny i urządzenia fabryczne	1,927,821,695.—
Materiały techniczne i budowlane	3,414,949,625.—
Ruchomości	260,165,750.—
Zapasy barwników, półproduktów i surowców	10,949,561,535.—
Dłużnicy	26,578,443,391.—
Papiery wartościowe	258,506,730.—
Udziały Kieleckiego Tow. Fabryki Nawozów Sztucznych	4,933,500.—
Akcje Członków Rady	380,000.—
Koszty fabrykacji	43,308,756,76.—
„ handlowe	4,910,653,057.—
„ ogólne	3,167,598,744.—
Mk.	101,368,931,831.—

Kapitał zakładowy	Mk. 600,000,000.—
„ zapasowy	51,203,739.—
„ rezerwowy	57,004,722.—
Agio z VI emisji	157,173,000.—
Fundusz amortyzacyjny	114,858,105.—
Wierzyciele	9,235,428,151.—
Kaucja	580,000.—
Produkcja za trzy kwartały 1923 r.	77,608,374,144.—

Przemysł Chemiczny w Polsce, Spółka Akcyjna.

Zgierz, dnia 15 grudnia 1923 r.

(—) I. Hordliczka.

(—) Szeunert.

Uchwała z dnia 9-go bm. Rada Giełdy Pieniężnej w Warszawie dopuściła do obrotów giełdowych akcje I-III i V-VI em. Sp. Akc. „Przemysł Chemiczny w Polsce Sp. Akc.” w Zgierzu.

Z ogólnej ilości 600,000 sztuk akcji, reprezentujących cały kapitał Spółki Mk. 600,000,000.— dopuszczono 530,000 sztuk reprezentujących kapitał Mk. 550,000,000.—, z wyłączeniem 50,000 sztuk IV emisji akcji imiennych, uprzywilejowanych co do głosu.

Warszawa, dnia 10 stycznia 1924 r.

Prezes Rady Giełdowej: (—) Karpinski.

Sekretarz Giełdy: (—) W. Maloujnyński.

Gilzy „Skafa”

z najlepszej bibułki poleca jedyna w Łodzi, chrześcijańska wytwórnia gız

Aleje Kościuszki 41, w podwórzu.
Antoni Piwowarski.

Zarząd Tow. Rzemieślniczego „RESURSA”

prosi swych członków, posiadających swoje warsztaty i handie o przybycie w dniu 24 b. m. t. j. w czwartek o godzinie 7 ej wieczorem do lokalu „Resursy” ul. Kilińskie-go 117, na zebranie informacyjne, dotyczące podatków majątkowych i innych.

Poszukuję stanci

z utrzymaniem dla ucznia eksternisty, oraz korepetytora dla tegoż dla przygot. do egz. III kl. Tomaszewskiego. Zgłoszenia piśm. z podaniem przystępnych warunków „Tow. Mieczarskie Kościuszki 29 dla „S” (162)

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 100,000 mk., za tekstem 8,000 mk. Zwyczajne 50,000 mk. wśrodek drobnych 65,000 mk. nekrologi 80,000 mk. koła poszukujących pracy 15,000 mk. najmniejsze ogłoszenie 200,000. Ogłoszenia zamieszczone przed tekstem i w tekście 15 gr. za mil, stronica 8 lamy, zwyczajne 5 gr. Przyjmuje się do godz. 6-iej po 6-iej dolacza się 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.